

W KSIĘGARNIACH:

13-piętrowy domek na drzewie  
26-piętrowy domek na drzewie  
39-piętrowy domek na drzewie  
52-piętrowy domek na drzewie  
65-piętrowy domek na drzewie  
78-piętrowy domek na drzewie  
91-piętrowy domek na drzewie  
104-piętrowy domek na drzewie  
117-piętrowy domek na drzewie  
130-piętrowy domek na drzewie  
143-piętrowy domek na drzewie

W PRZYGOTOWANIU:

156-piętrowy domek na drzewie

ANDY GRIFFITHS

# 143-PIĘTROWY DOMEK NA DRZEWIE

ILUSTRACJE  
TERRY DENTON

PRZEŁOŻYŁA  
MACIEJKA MAZAN

NASZA KSIĘGARNIA

Tytuł oryginału *The 143-Storey Treehouse*

Text copyright © Backyard Stories Pty Ltd, 2021  
Illustrations copyright © Scarlett Lake Pty Ltd, 2021

© Copyright for the Polish edition  
by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2022

© Copyright for the Polish translation  
by Maciejka Mazan, Warszawa 2022

Na str. 14 zamieszczono cytaty  
z *O tym, co Alicja odkryła po drugiej stronie lustra*  
Lewisa Carrolla w przekładzie Macieja Słomczyńskiego.

# SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ 1 143-piętrowy domek na drzewie

ROZDZIAŁ 2 Quazjex?!

ROZDZIAŁ 3 Daleko jeszcze?

ROZDZIAŁ 4 Pamioty, piekiery i młynki do pieprzu

ROZDZIAŁ 5 Płynie łódka, płynie!

ROZDZIAŁ 6 Ognisko

ROZDZIAŁ 7 Fredek, duch ducha ducha

ROZDZIAŁ 8 Nie boimy się zupełnie!

ROZDZIAŁ 9 Łowy na uhy

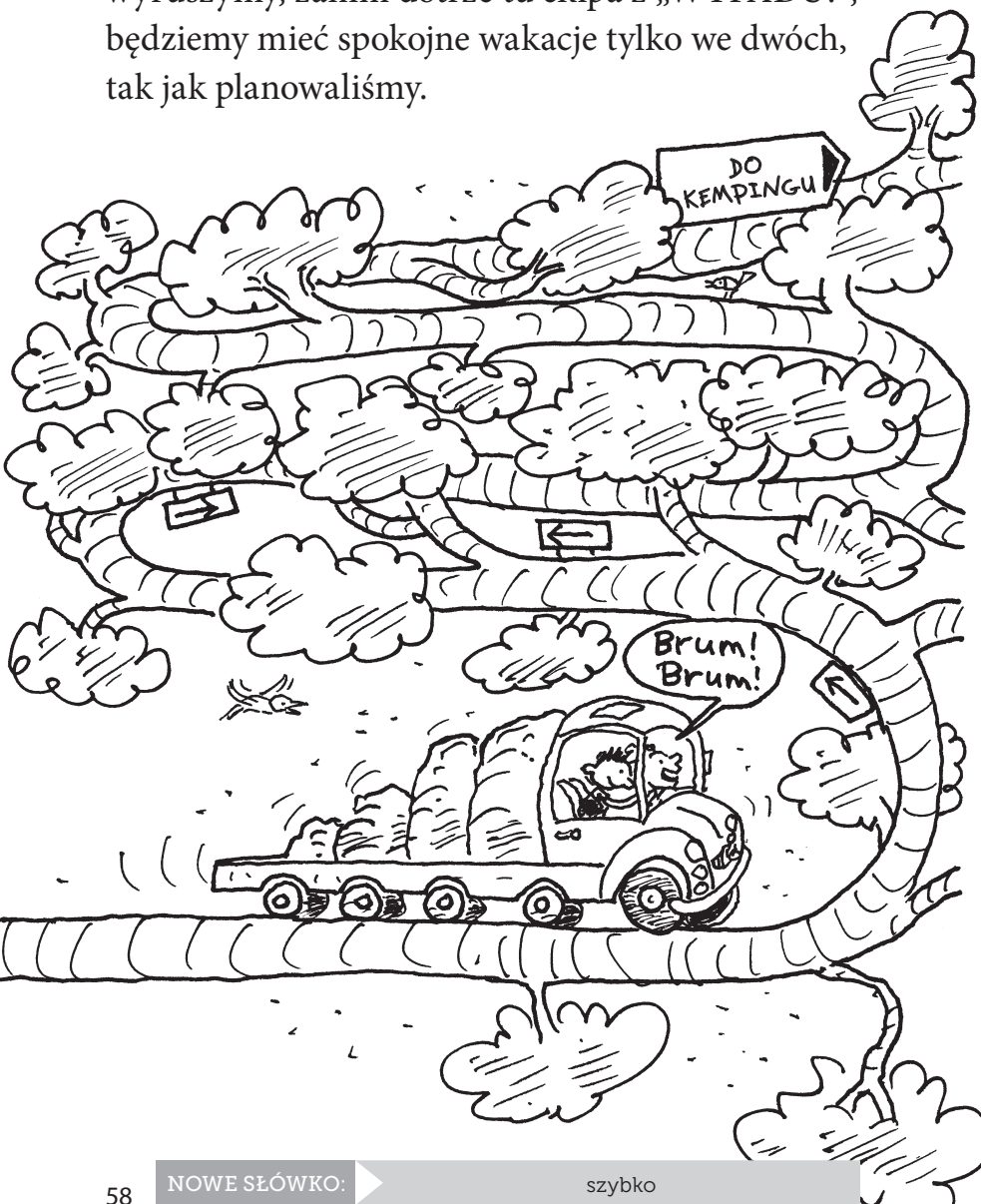
ROZDZIAŁ 10 Ciemny, ciemny dom

ROZDZIAŁ 11 Uha! Uha! Uha!

ROZDZIAŁ 12 Śrub

ROZDZIAŁ 13 Ostatni rozdział

– Szybko! – rzuciłem. – Zwijajmy się! Jeśli wyruszymy, zanim dotrze tu ekipa z „WYPADU!”, będziemy mieć spokojne wakacje tylko we dwóch, tak jak planowaliśmy.



## DALEKO JESZCZE?



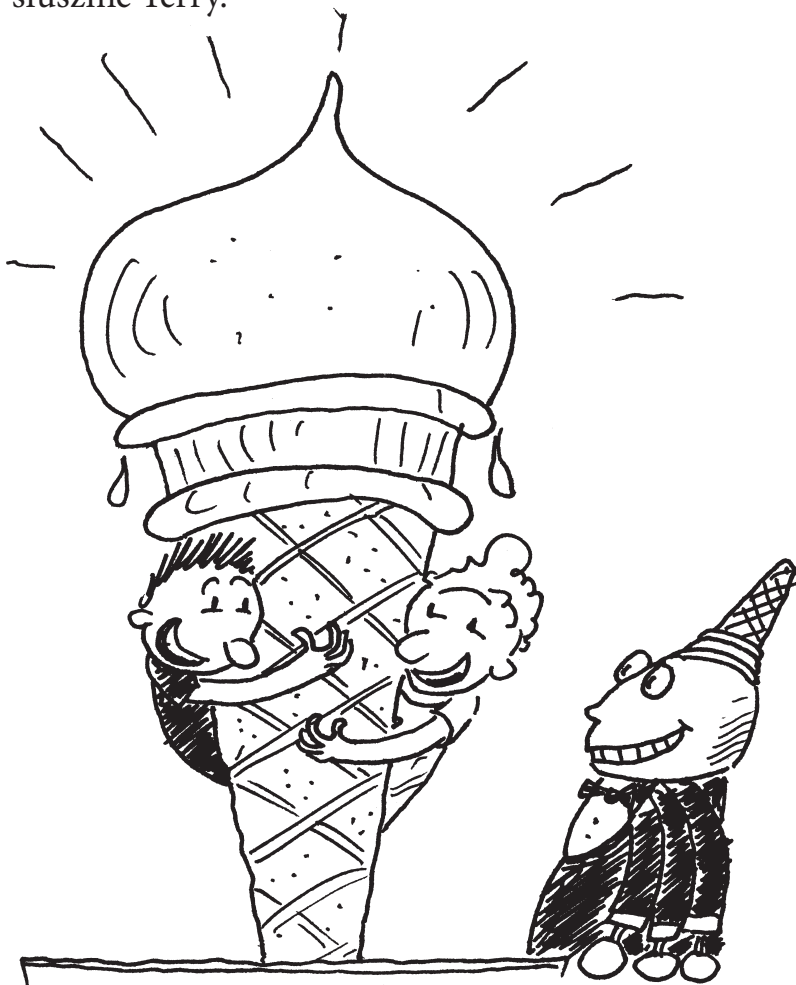
– Daleko jeszcze? – spytał Terry.

– Żartujesz, prawda? – poinformowałem się uprzejmie. – Przecież dopiero wyjechaliśmy. Nawet nie miniliśmy lodziarni Edwarda Łyżkorękiego.

– O, to może wpadniemy na lody? – ożywił się Terry. – Ależ bym wciągnął parę gałek!

– Ja też – przyznałem. – Ale bardziej chcę mieć wakacje!

– I będziesz je miał... zaraz po lodach. Poza tym co to za wakacje bez lodów? – zauważył słusznie Terry.



Więc oczywiście zatrzymaliśmy się i weszliśmy do lodziarni.



Ja wybrałem zestaw czekolada-banan-nowy rower-latająca małpa, ale Terry jak zwykle nie mógł się zdecydować.

– Hmm... Przed nami długa droga, więc poproszę dużo wszystkiego, Edwardzie.

– Długa droga? – zainteresował się Edward. –  
Dokąd jedziecie?

– Na kempingowe wakacje! – oznajmił Terry.



– Wakacje! – zawołał Edward. – O rety, nie byłem  
na wakacjach od... od... hm, właściwie to chyba  
nigdy nie byłem na wakacjach.

– To może zabierzesz się z nami? – zapropono-  
wał Terry.

– Bardzo bym chciał, tylko kto wtedy zajmie się  
lodziarnią?

– Nikt! – oznajmił Terry. – Ale to nieważne, bo  
Andy'ego i mnie tu nie będzie!

– W takim razie się zgadzam! – zgodził się  
Edward. – Tylko wezmę moją przenośną chłodnię!



Gdy Edward wskoczył na tylne siedzenie, znowu  
ruszyliśmy. Co prawda myślałem, że spędzę  
wakacje tylko z Terryem, ale Edward jest dobrym  
kompanem – no i dysponuje przenośną chłodnią  
pełną lodów! – więc właściwie nie miałem nic  
przeciwko.

– Daleko jeszcze? – spytał parę minut później Terry.

Westchnąłem.

– Na razie mijamy sklep Mony Lizak.

– Możemy wpaść na lizaki?

– To chyba marny pomysł – odpowiedziałem.

– Nigdy nie dotrzemy na kemping, jeśli będziemy przystawać co pięć minut.



– Wcale nie chcę przystawać co pięć minut – naburmuszył się Terry. – Chcę tylko lizaka.

– Ja też – poparł go Edward. – A Mona jest takim miłym robotem!

– Niech wam będzie – odparłem. – Ale to już naprawdę ostatni raz.

Wysiedliśmy więc i wybraliśmy sobie lizaki. Ja wziąłem takiego futurystycznego, z błyskającymi światełkami, a Terry kolczastego, w kształcie kaktusa. Natomiast Edward poprosił o lizaka o smaku lodów.



– Czy w ogóle jest coś takiego jak smak lodów? – spytał z powątpiewaniem Terry.

– Z całą pewnością – oznajmiła Mona. – To jeden z najlepszych. Dokąd zmierzacie?



- Jedziemy na kemping! – pochwalił się Terry.
- Ojej, jak wspaniale! – wpadła w zachwyt Mona. – Nie byłam na wakacjach od... hm, właściwie to chyba nigdy nie byłam na wakacjach!
- Ani ja! – zawołał Edward. – Może pojedziesz z nami?



- Chciałabym, tylko kto się wtedy zajmie sklepem?
- Nikt! Ale to nieważne, bo Andy i Terry też będą na wakacjach.
- Wobec tego pojedę – zgodziła się Mona. – Tylko wezmę wózek z lizakami!

Wróciliśmy do ciężarówki, ale Terry spakował tyle rzeczy, że nie było już miejsca dla Mony i na jej wózek z lizakami.



- Ojej – zmartwiła się Mona. – Jednak nie będę mogła pojechać.
- A właśnie, że tak! – odparł Terry. – Zapakowałem też zapasową przyczepę... i właśnie w niej pojedziesz!
- A ja obok ciebie! – dodał Edward. – Jazda w przyczepie to chyba niezła jazda!

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

05-075 Warszawa-Wesoła, ul. Apteczna 6

e-mail: [naszaksiegarnia@nk.com.pl](mailto:naszaksiegarnia@nk.com.pl)

tel. 22 643 93 89

Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32

e-mail: [sklep.wysylkowy@nk.com.pl](mailto:sklep.wysylkowy@nk.com.pl)

**[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)**

*Książkę wydrukowano na papierze*

*Ecco-Book Cream 70 g/m<sup>2</sup> wol. 2,0.*

Redaktor prowadząca, redakcja *Joanna Wajs*

Korekta *Joanna Kończak, Zuzanna Laskowska*

Skład, redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-13712-8

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2022 r.

Wydanie pierwsze

Druk: Nasza Drukarnia